

Adhara, Wiara

Pokaż mi, choć raz, jakbyś chciała żyć
przecież nikt niczego nie narzuca nam
Pokaż mi, choć raz, jak twój szósty zmysł
każe ci taki sam odczuwać żal
Znowu świat ten sam - już od tylu lat-
dusi w nas ciekawość niespełnioną
A nam sił wciąż brak, aby szukać gwiazd,
których blask przewodzi ludzkim drogom
Tęsknotę naszych marzeń czas obróci w proch
a jednak coś zostanie by w końcu zniszczyć zło
Ref.

To wiara, że gdzieś
nadzieja wciąż jest
a miłość nigdy nie umiera
I nie ma już nic,
bo tyle wystarczy by żyć
i nigdy nie bać się
Cały świat jest twój, gdy wyciągniesz ręce,
bo masz cel, jakiego wcześniej nie miał nikt
A ja wiem, że ty nie chcesz przecież więcej
tylko iść bez żadnych spojrzeń w tył
Pustka zmusza nas ciągle coś zdobywać,
choć ktoś mógłby zabrać wszystko nam
Co dzień widzę jak życia nam ubywa
Czuję, że do szczęścia czegoś brak
Tęsknotę naszych marzeń czas obróci w proch
a jednak coś zostanie by w końcu zniszczyć zło
Ref.

To wiara, że gdzieś
nadzieja wciąż jest
a miłość nigdy nie umiera
I nie ma już nic,
bo tyle wystarczy by żyć
i nigdy nie bać się